KURJER WARSZAWSKI.

D. 11. Października.— Rok 1850. Piątek. № 268. Jutro, Śgo Maxymiljana B. W.

Najjaśniejsza Pani, onegdaj, o godz: 12tej w południe, w towarzystwie JJ.KK.WW.Xięztwa *Niderlandzkich*, oraz J.K.W. Xiężniczki *Marji* Niderlandzkiej, Dam i Urzędników Dworu Swego, tudzież Jenerała-Adjutanta Hr: Wincentego *Krasińskiego*, wyjechawszy z *Łazienek Królewskich*, raczyła udać się przez rogatkę *Belwederską*, drogą na *Sielce* i *Czerniaków* do *Willanowa*. Za przybyciem na miejsce, Jej C. K. Mość, zwiedzić raczyła wraz z dostojnemi Gośćmi, tak sam wspaniały pałac, dziedzictwo *Potockich*, jakoteż otaczający go obszerny, starannie utrzymywany i ciągle przyozdabiany ogród, tej jednej z najpiękniejszych okolic *Warszawy*. O godz: 3ciej po południu, Najjaśniejsza Pani, przez *Służew*, *Królikarnię* i rogatkę *Mokotowską*, powróciła do pałacu *Łazienkowskiego*.

Na cześć N. MARJI P. *Rożańcowej*, dziś rozpoczęło się 40to-godzinne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów*.

JW. Hrabia *Nesselrode*, Kanclerz Państwa do Spraw Zagranicznych, przybył z zagraniey do *Warszawy*.

JO. Xiążę *Szyryński-Szychmatow*, Rzeczywisty Radca Tajny, Minister Oświecenia Narodowego, przybył do *Warszawy z Petersburga*. Xiżę *Szyryński* zajął mieszkanie w pałacu *Brühlowskim*.

JW. Baron *de Mollerus*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Króla Jmci *Niderlandzkiego*, przy Dworze J. C. K. MOŚCI, przybył z *Niemiec* do *Warszawy*. Baron *Mollerus* mieszka w hotelu *Angielskim*.

W przyszłą Niedzielę, dnia 13 b. m., o godz: 4tej po południu, na smętarzu Parafjalnym *Pragskim*, za rogatkami *Moskiewskiemi*, odbędzie się poświęcenie nowo-wystawionego grobu familijnego, rodziny *Skiwińskich*, a następnie przeniesienie zwłok zmarłych: Antoniego *Skiwińskiego*, b. Aplikanta Magistratu miasta Warszawy, wraz z dwoma Braćmi Jego, z miejsca tymczasowego, na wieczny spoczynek do tegoż grobu. Na co strapieni Rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

Wczoraj po południu, przeprowadzono z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na smętarz *Powązkowski*, zwłoki ś.p. Władysławy *Majewskiej*, Panny, zmarłej w wieku lat 19cie, dnia 8 b. m.

Melchior *Gosiewski*, b. Oficer b. Wojsk Polskich, przeżywszy lat 62, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zszedł z tego świata. Pozostała Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, jutro o godz: 4ej po południu, z Kaplicy XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 14ym b. m. o godz: 10ej z rana w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

Do znakomitszych i szczęśliwie wykonanych w tych czasach operacji chirurgicznych, należą operacje Pana *Bierkowskiego* Profesora, a ktoremi są: zdjęcie wyrośli nad okiem lewem, która od urodzenia istniała; podobneż odjęcie wyrośli gębczastej na twarzy u 4-letniej dziewczynki, i nakoniec kilkanaście operacji oczu zyzowatych, dla przywrócenia im zwyczajnego kształtu. Wszystko to dokonane było bardzo szczęśliwie przez Pana *Bierkowskiego*, w ciągu krótkiego pobytu jego w *Brodach*.

Pokazuje się, że kartofle dotknięte zarazą, są bardzo szkodliwe dla bydła. W jednej bowiem gminie we *Francji*, padło na raz około 70 sztuk, którym za pokarm dano tę jarzynę nadpsutą.

W Xięgarni R. *Friedlejna* przy ulicy Senatorskiej Nro 460, nabyć można nowo-wyszłe dzieło pod tytułem: *Nauka życia czyli jak i dla czego żyć trzeba*; dzieło zawierające praktyczne uwagi, o zdrowiu, dyecie i długiem życiu, oraz wyjątki z teorji popularnych *Liebega*, o życiu, zdrowiu i chorobach, ozdobione figurami anatomicznemi, napisane w języku angielskim, przez Dra Samuela *La'Mert*, autora dzieła o zachowaniu się osobistem, Członka Uniwersytetu *Edymburgskiego*, Członka Towarzystwa Lekarskiego Szpitali *Londyńskich*, etc.; cena rs. 1 k. 20.

Każda pora roku, ma swoje właściwe przysmaki, nie tylko pod względem pokarmów, ale i trunków. Czem bowiem są *lody* w lecie, a w których jak zawsze tak i w tym roku, celował w *Warszawie* P. *Conti*, tem są nawzajem w śród chłodnej jesieni lub zimy, *poncze*. Do rzędu tych ostatnich należą *gazowe*, wyrabiane w zakładzie wód mineralnych sztucznych Pana Jakóba L. *Flatau*, które tak były zeszłej zimy wzięte, iż cały ich zasób, w zupełności wyczerpany został. Zabezpieczając się więc zawczasu, zakład ten przygotował nam już nowe zapasy, przewyższające pod względem dobroci zeszłoroczny wyrób. W tymże samym zakładzie jak to słyszeliśmy, wezmą się wkrótce do wyrabiania nowego zupełnie napoju, tyle wsławionego w *Anglji* pod nazwą *ginger-beer*, a u nas mającego przybrać imie *napoju gazowego imbirowego*. Jak tylko więc wyjdzie na świat ten nowy nektar, nieomieszkamy o tem w swoim czasie donieść.

Po różnych doświadczeniach, przez licznych agronomów robionych, co do przyspieszenia roślinności, a raczej pomnożenia szybkości *kiełkowania zboża*, jeden z tychże w *Dordogne* odkrył niedawno środek, który stwierdził praktycznie. Cała tajemnica na tem zależy, ażeby przeznaczone do zasiewu ziarno, namoczyć poprzednio

przez 12 godzin w roztworze *saletranu potażu*. Dla wysiania 20 litrów zboża, użył on 700 gramów tegoż potażu, rozpuszczonego w dwóch litrach wody, mającej 30 stopni ciepła, a skutek okazał się jak najpomyślniejszy.

Dla badaczów przyrody otwiera się nowe i ciekawe źródło, którego wykrycie, zapewnić może nowy dla nauki i ogółu pożytek: Od niejakiego bowiem czasu w niektórych miejscach, jak *np.* w Obwodach: *Złoczewskim*, *Żółkiewskim*, *Przemyskim* i *Rzeszowskim* (w Galicji), pojawiły się na kilku-milowej przestrzeni lasów, nieprzejrzane tłumy owadów (tak zwanych *Motylice sosnowe*), które objadając drzewa iglaste, sprowadzają ich uschnięcie. Skutkiem tego Towarzystwo Gospodarcze w *Galicji* uczyniło odezwę do wszystkich naukowych ludzi, o wskazanie tak przyczyn z jakich te owady rozmnożyły się, jako też i środków, ku ich wytępieniu. Spodziewamy się, że i nasi PP. Naturaliści, nie pominą tego z uwagi. Przy dzisiejszych bowiem *kolejach żelaznych*, *żeglugach parowych*, niemniej *budowach*, i t. p. przedsięwzięciach, wpływających ciągle na zmniejszanie się lasów, podobni amatorowie drzewa są zbyt niebezpieczni; dla tego też rozstrzygnięcie podanego przez pomienione Towarzystwo, zadania, byłoby pożądane powszechnie; gdyż tym tylko sposobem, za przybyciem i do nas owych *motylic*, możnaby je przyjąć odpowiednio, pierw nim by rozpoczęły szerzyć w lasach zniszczenie.

Zawsze obficie zaopatrzony we wszelkie ozdoby tualetowe damskie, handel PP. *Smoczyńskiego* i *Bernharda* przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście*, odebrał w tych dniach transport z *Paryża* różnych najnowszych towarów bławatnych, a między innemi, mnóstwo w najświeższym guście *sukien balowych*, tak z materji ciężkich, jako i innych lekkich. Sądzim, że wiadomość ta będzie nie obojętną dla płci pięknej.

Zaszczytnie znany u nas Artysta muzyczny P. Adolf *Negroni* (Kożuszek), przybył w tych dniach z *Wiednia* do *Warszawy*.

Fabryka *Mydeł* i *pachnideł*, Braci *Natanson* w *Warszawie*, o której już kilkakrotnie i słusznie wspomnieliśmy z zaletą, czyniąc zadość licznym żądaniom, urządziła drugi Skład Mydeł i Pachnideł na Nowym-Świecie, w domu JW. Hrabiego Andrzeja *Zamojskiego*, u Alexandra *Hofert*, gdzie wszelkie artykuły w tej Fabryce wyrabiane, po stałych cenach fabrycznych tak jak w Składzie Głównym przy ulicy Nalewki N° 2244 lit: A, sprzedawane będą.

Adwokat *Lipiński*, przeniósł mieszkanie pod Nr 581 przy ulicy Długiej, do domu właściciela *Hiszpańskiego*, i tam tylko wszelkie wręczenia, za prawne uważać będzie.

Nieco zadługo zamilczeliśmy o Magazynie Pana *Nastalskiego* przy ul: Krakowskie-Przedmieście Nro 410, gdy tym czasem po powrocie w r. b. właściciela jego z *Paryża*, zakład ten zaopatrzony został w najświeższe przedmioty tualety męzkiej, zasługujące rzeczywiście na zwrócenie uwagi.

Rozpoczęte od niejakiego czasu roboty w domu P. *Steinkellera* przy ulicy *Trębackiej*, ciągle postępują. O ile nam wiadomo, ma tam być urządzony zakład *piwa bawarskiego* własnego wyrobu; a jak z postępu tychże robót wnioskować możemy, pokazuje się, że właściciel nie szczędzi kosztów, aby tę *bawarję* postawić na stopie najpierwszych tego rodzaju zakładów.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Teobald*, Panna *Skrodzka* i Pan *Stolpe;* po Kom: *Piotr Marynarz*, Panna *Moroz* i Pan *Rychter* po 2-kroć; po Kom: *Piękna Młynarka*, Panna *Ciemska* i P. *Stolpe*.

Z Petersburga.— Dnia $^{13}/_{25}$ z. m., Najjaśniejszy CESARZ JMĆ, po wysłuchaniu w Soborze (m. *Orla*), krótkiego Nabożeństwa, raczył zwiedzić Korpus Orłowski Kadetów Bachtina, i znalazł takowy we wzorowym porządku.— Następnie Najjaśniejszy PAN, raczył odbyć przegląd wojsk 2ej brygady 18ej dywizji pieszej, Korpusu Kadetów Bachtina i Bataljonu Garnizonowego straży wewnętrznej w *Orle*.—Po takowym przeglądzie, odbyta była szczególna musztra tegoż korpusu Kadetów w rozsypkę.— Najjaśniejszy CESARZ JMĆ raczył pozostać zupełnie zadowolonym, ze stanu wszystkich tych wojsk.— Tegoż dnia o w pół do 1ej po południu, Najjaśniejszy PAN wyjechał z *Orla* traktem do *Czugujewa*, gdzie stanął $^{14}/_{26}$ z. m. w pożądanem zdrowiu.

Droga żelazna *Petersburgsko-Moskiewska*, ma być ukończoną na dzień 1 Listopada 1851.

Anglja.— W *Edymburgu* robią przygotowania na przyjęcie uroczyste Królowej.— *Times* donosi, że przedsiębiercy telegrafu elektrycznego podmorskiego, ukończyli już układy z rządem *francuzkim*, i że do wiosny 1851 r. urządzą tę komunikację za pomocą lin z drutów tak silnych, by się wszelkiemu wypadkowi oparły; koszta obliczają na 1,300,000 franków.

Austrja. *Wiedeń 6go Październ.*— Cesarz zatwierdził przedstawiony przez Ministra wychowania porządek nauk na wydziałach: prawnym, ekonomicznym, medycznym i filozoficznym, w Uniwersytetach: *Wiedeńskim*, *Pragskim*, *Krakowskim*, *Lwowskim*, *Ołomunieckim*, *Innsbruckim* i *Graeckim*, na zasadzie równości przed prawem.— Hr: *Gołuchowski* nie otrzymał dymisji, ale zostanie mianowany Namiestnikiem *Galicji;* mówią z tego powodu o dymisji Ministra *Bach*.— Hr: *Esterhazy*, Poseł *austrjacki* w *Rzymie*, uda się do *Bregenz*.— Dwór Papiezki w sprawie *piemonckiej* chce objawić chęć zgody.— Wieść, że korpus w *Voralbergu* otrzymał rozkaz wkroczenia do *Niemiec*, była przedwczesną; dywizja tego korpusu równie jak dywizja w *Czechach*, otrzymały tylko rozkaz być gotowemi do marszu.— Mówią, że *Prusy*, by uniknąć innych interwencji w *Szleswigu*, podejmą się uspokojenia tych Xięztw wedle projektu Lorda *Palmerston*.— Pomimo

wszystkich pogłosek, spodziewają się, że wstąpienie Pana *Radowitz* do gabinetu *pruskiego*, ułatwi zgodę z *Austrją*.— Według nowo wyszłego dzieła, »historja kampanji letniej w *Węgrzech*", wojna ta kosztowała życie 150 do 200,000 ludzi.— Minister *Bach* z swej podróży jeszcze nie wrócił. — W Komitacie *Zips* krąży po drogach mnóstwo rozbójników uzbrojonych w dubeltówki i pistolety; przez to komunikacja z Komitatem *Gemeskim* zupełnie jest przecięta. — Na ostatniej reprezentacji, Publiczność przyjmowała Pannę *Rachel* z zapałem; teatr był przepełniony. — Wieść o zawarciu blizkiem traktatu zaczepnego i odpornego pomiędzy *Austrją*, *Bawarją*, *Saxonją* i *Wirtembergiem*, coraz więcej tu krąży; podróż Cesarza ma ten związek na celu.

We *Lwowie* zszedł z tego świata przed kilkunastu dniami, uwielbiany z cnot rzadkich, i ceniony z szlachetnego charakteru, ś. p. Xdz Jan *Czestyński*, Kanonik obrządku Grecko-Katolickiego, Radca Konsystorza *Lwowskiego*, Kapłan z powołania serca i z poświęceniem prawdziwie w duchu Chrześciańskim dla powierzonych opiece swej Parafjan.

Francja. *Paryż 5go Października.* — Pan *Bourgoing* Poseł Rzplitej w *Madrycie*, przybył tutaj, i wręczył Prezydentowi ozdoby orderu *złotego runa* z listem własnoręcznym Królowej *hiszpańskiej*. — P. *Thiers* wrócił do *Paryża*.— Wczoraj w Kościele w *Reuil* odprawiano Nabożeństwo żałobne za duszę *Hortensji*, Królowej *holenderskiej*, matki Prezydenta Rzplitej. Ciało Królowej *Hortensji*, spoczywa w tym Kościele obok zwłok Cesarzowej *Józefiny*. Prezydent wraz z Adjutantami i oficerami służbowemi, znajdował się na tem Nabożeństwie; następnie odbył przegląd gwardji naro: w *Chatou*.— Dzienniki powstają bardzo na rozdawanie wina żołnierzom po rewjach. i na tak zwane kolacje żołnierskie, w imieniu Prezydenta wyprawiane pułkom. Za pięć dni ostatnia i najświetniejsza rewja składająca się z 52 szwadronów jazdy, manewrować będzie na polu pod *Wersalem;* z 40,000 ludzi stanowiących garnizon *Paryża*, wybierą oficerów do orszaku Prezydenta; mnóstwo dam zaproszono na tę uroczystość militarną.— Dotychczasowy Nuncjusz Papiezki opuści *Paryż;* na jego miejsce przybędzie tu Mre *Garibaldi*.— Prefekt policji urządził nowy oddział ajentów policyjnych konnych, który objeżdżać będzie rogatki i ulice ludniejsze, dla ściągania prędzej w razie potrzeby pomocy wojskowej. — Stosunki pomiędzy *Francją* a dworem *madryckim* coraz stają się ściślejsze.— Urzędownie odwołano pogłoskę o wyjeździe P. Lud: *Murat*, z misją do *Turynu* i *Rzymu*. — Pani *de Vaisne* krewna P. *Guizot*, osoba 25-letnia, znana z dowcipu i piękności w wysokiem towarzystwie w *Paryżu*, umarła w skutek poparzenia. Wróciwszy bowiem z przechadzki, stanęła przed kominkiem, ogień zajął suknię, i pomimo spiesznego ratunku, śmierć jej opóźnioną tylko została. Pani *de Vaisne* była protestantką; umierając przeszła na łono Kościoła Katolickiego. — Otrzymane z *Buenos-Ayres* listy, donoszą, że układy z *Rozasem* ciągle prowadzą się.— Prezydent mianował kawalerami orderu *legji honorowej*, PP. Antoniego i Arnolda *d'Abbadie*, podróżnych francuzkich, którzy po 12tu latach, trudów, znojów i niebezpieczeństw, wdarłszy się w głąb *Afryki*, w d. 19 Stycznia r. 1846, zatknęli godło *Francji*, u źródeł *Nilu*. Główne źródło tej rzeki dotąd zagadką będące, znajduje się w lesie *Babia*, na granicy południowej *Inaryi*. PP. *d'Abbadie* z radością widzieli w ciągu swej podróży. że zaszczepiona pomiędzy *Etyopijczykami*, Wiara CHRYSTUSOWA, pomimo jej odosobnienia od reszty Kościoła Śgo, dotąd zachowała się żywotną.

Niemcy.— W dniu 4 b. m. po całodziennem bombardowaniu, które wielką część miasta zniszczyło, *Holsztyńczycy* o godzinie $5^1/_2$ przypuścili szturm do *Friderichstadt*. Piechota szła od trzech stron, trzema kolumnami, atak był pełen męztwa, ale obrona *Duńczyków*, jak przyznaje sam Jenerał *Willisen*, była nieustraszona i prowadzona z niezmierną krwią zimną. Wzięto wprawdzie pierwsze szańce, ale za temi spotkano nowe inne; most na fosie oddzielającej główny blokhauz od szosy załamał się; w innych punktach musiano mosty rzucać na fosie pod ogniem nieprzyjacielskim. O północy zatrąbiono do odwrotu; *holsztyńska* armja zajęła pozycje nieco naprzód posunięte; strata jej znaczna wynosić ma do 300 ludzi w zabitych i ranionych; bataljon szósty piechoty, z 20 oficerów, stracił 16. Szturm został odparty zupełnie; o dalszych działaniach armji *holsztyńskiej* pod *Friderichstadt*, nie ma wiadomości. *Tonningen* zajęte jest przez liczny oddział *duński*.— Sejm *holsztyński* w *Kiel* wydał odezwę do *Niemiec*.— W *Darmstadt* wydano dekret ograniczający surowo wolność druku. — Wojska *badeńskie* mają wrócić z *Prus* do *Baden*. — Xiążę *Pruski* przybył do *Karlsruhe*.— W *Kassel* wojsko zajęło drukarnie dzienników.— Sejm *holsztyński* został odroczony do 25go Listopada; wprzód zatwierdził jednak powiększenie armji i nową pożyczkę przymusową, oraz wszystkie wydatki dotąd przez rejencję dokonane. — *Bundestag* w *Frankfurcie* zatwierdził pokój z *Danją* zawarty. — Z *Kassel* pod d. 5 donoszą, że do Elektora udały się deputacje sądu najwyższego i wszystkich oficerów, z prośbą, by złagodzono przedsięwzięte środki. Pan *Oetker* został uwolniony z aresztu; spokojność w mieście jak najzupełniejsza.— *Austrja* przesłała notę protestującą przeciw wszelkiemu wmięszaniu się *Prus* w sprawy wewnętrzne *Hesji*.

Włochy. — Król *Neapolitański* przesłał Prezydentowi Rzplitej *francuzkiej*, order Śgo Ferdynanda. — Korpus francuzki w *Rzymie* wynosi pięć pułków piechoty, pułk jazdy i 4 baterje artylerji, oraz dwa bataljony strzelców celnych; wojska te stoją rozłożone po

garnizonach.— Z *Włoch* nic ciekawego; dzienniki milczą o układach pomiędzy Stolicą Apostolską a Panem *Pinelli*.

Rozmaitości.— Dyrekcja Teatru Opery Włoskiej w *Paryżu*, oddaną została Panu *Lumley*, Dyrektorowi Teatru Królowej *Angielskiej*. Do liczby znakomitych artystów, już zaangażowanych na przyszłą porę przedstawień, należą także: P. *Sontag* (Hr: *Rossi*) i P. *Lablache*. — Niejaki *Deligni*, odźwierny domu przy ulicy Śgo Łazarza (w *Paryżu*), szczególniejszym sposobem uniknął nieochybnej śmierci. Wlazłszy bowiem na dach domu dwu-piętrowego, dla oczyszczenia rynny, obsunął się z takowego, i zleciał. Dziwnym jednak trafem, upadł na sznur, na którym rozwieszoną była bielizna, i zatrzymał się; bielizna zaś ta, skutkiem wstrząśnienia, tak się splątała, iż uformowała mu rodzaj łóżka z którego *Deligni* zlazłszy, przeprosił praczki zwyczajem francuzkim za posmolenie bielizny, i znowu na dach do roboty powrócił. — W *Finchingfield* (w *Anglji*), gęś zniosła jaje ważące 18 łótów. — Hrabia *d'Argenson* wymawiał autorowi *Desfontaines*, że się wdawał w stronne i podrzędnym interesem nacechowane krytyki. »Ależ ja muszę żyć", rzekł chudy *Desfontaines*. »A ja żadnej tego nie widzę potrzeby", odpowiedział z największą flegmą Minister.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

X. Abramowicz Lud: Pleban z Wodzisławia nr 585; Błeszyńska Karo: Wdowa po Prezesie Sądu Krym: z Niemiec nr 2272; Budkiewicz Jan Oby: z Brześcia Lit: nr 2684; Dobrycz Konst: Kup: z Paryża nr 455/6; Feliński Józ: Oby: z Kozłowa nr 625; Groteuhelm Jen:-Lejt: z Siedlec; Kublicki Jene:-Major z Niemiec; Kolberg Wilh: Nacz: Kontro: Dyrek: drogi żelaz: z Karlsbad nr 1572/3; Landau Gust: Kup: z Hamburga nr 726; Ludwig Juljusz Superinten: Jener: Kościołów Ewange: z Ostendy nr 1070; Lefevre Romuald Oby: z Obrytego nr 625; Miodowski Józ: Majster Krawiecki z Paryża nr 473; Trębicki Jen:-Major z Piekar; Winawer Kelman Kup: z Lipska nr 964.

Wyjechali: Dejsing Lud: Sekr: Konsul: Austr: w Warszawie, do Niemiec; Mirski Adam Xżę do Wejwer; Spiess Grzeg: Zegarm: do Berlìburga; Załuski Ant: Hr. do Wodyń.

DONIESIENIA.

Do sprzedania 112 sztuk NUMIZMATÓW polskich, i 32 ANTYKÓW oprawnych w pierścienie, w liczbie których dwa sławnego Pichlera. Obejrzeć można codzień od godziny 9ej do 12 w południe, przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Nowodworskiego (dawniej Colina) pod Nr 1403, na 2m piętrze.



Znana oddawna fabryka KAPELUSZY MĘZKICH, P. Morel, istniejąca dawniej przy ulicy Królewskiej, przeniesioną została na Nowy-Świat, i powiększyła liczbę najmowanych Sklepów, w pięknym nowym gmachu Hr. Andrzeja Zamojskiego.

DRZEWA sosnowego sztuk kilkanaście tysięcy, a olszowego kilka tysięcy, jest do sprzedania w lasach Celejowskich nad Wisłą pod Kazimierzem. Wiadomość u właściciela Celejowa, przy ulicy Nowy-Świat, w domu Hr. Zamojskiego Nr 1245 *b*, w pawilonie lewym na dole.

Dnia 9 b. m. w przechodzie ulicą Chłodną, w stronę ku ulicy Żelaznej, zgubiony został **WYKAZ** Hipoteczny Dóbr Wilga z przyległościami; oraz **AKT** zeznany co do wykreślenia kaucji w summie Zł. 15,000 upoważniający. Z Akt tych nikt obcy żadnego użytku mieć nie może, i dla tego uprasza się Znalazcy, aby takowe oddał do Adwokata Marcina Grabowskiego pod Nr 2264 mieszkającego, za co otrzyma tytułem nagrody Rsr. 1.



KARETA angielska, z pakunkami, mało używana, jest do sprzedania za Rsr. 300. Wiadomość powziąść można u Pana Emmel, w Fabryce Pojazdów, przy uli: Mazowieckiej.



Świeże Holsztyńskie **OSTRYGI**, nadeszły Pocztą dzisiejszą do handlu Win, niżej podpisanego, ulica Miodowa Nr 482, naprzeciw XX. Kapucynów.

Józef *Wolffin*.

W Xięgarni Gustawa Sennewalda, zapomniany został **PARASOL**. Właściciel może go odebrać za udowodnieniem.

Na Pradze, naprzeciw Kościoła, pod Nr 115 *a*, u Ogrodnika Alberta Slusarskiego, są do sprzedania **DRZEWKA** fruktowe, w różnym gatunku, po cenie nader umiarkowanej.

WINOGRONA funt po kop. sr. 15; Jabłka i Gruszki na ćwiercie lub kopy; **RZEPA** mała TELTOWSKA (Teltauer Rüben); Marchew; Cykorja; Salcyfja; Kalafjory; **KAPUSTA BRUXELSKA**; Kapusta Włoska; Kapusta czerwona; Kalarepa; Buraki ćwikłowe; Cebula, i Pasternak, są do sprzedania w Ogrodzie Rudolfa *Ohma* za Wolskiemi Rogatkami pod Nrem 3086.

Ktoby potrzebował suchego **GRUZU** i pół-CEGIEŁ, może takowego kilkadziesiąt fur zabrać bezpłatnie, z domu Nro 1340 przy ulicy Śto-Krzyzkiej, blisko Nowego-Światu.

Potrzebne są **PANNY** do bielizny, a zarazem i do nauki, przy ulicy Niecałej, dom *Drozdowskiego* pod Nr 614, na dole, po lewej ręce, naprzeciw schodów.



Świeże Holsztyńskie **OSTRYGI**, nadeszły dzisiejszą Pocztą; oraz **FIGI** świeże Sułtańskie, Koleją żelazną, do handlu Win i Korzeni, Juljana Roesler, przy ul: Elektoralnej Nr 797.



Cztery **OGARY**, dobrze do polowania ułożone, są do sprzedania, z powodu, że właściciel tychże sam niema czasu zajęcia się takowemi. Bliższa wiadomość w Składzie Dywanów Jana Gejsmer, przy ulicy Krako:-Przedm:, w pałacu Hr. Stanisława Potockiego.



PIES duży, z rasy Neufundlandzkiej, czarny, kudłaty, morda, pierś, i łapy białe, z obróżą czerwoną, zaginął wczoraj rano, w bliskości Jerozolimskich rogatek. Ktoby go zatrzymał i do Hotelu Rzymskiego pod Nr 4ty odprowadzić zechciał, należytą za to odbierze nagrodę.



Angielski **PIES** (Pinczer), z czarnemi i żółtemi znakami, z nazwiska Szmuć, zaginął. Kto takowego odda do Stróża Kacpra przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2687, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 10.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Żywy nieboszczyk. Rozwód. Jaki Ojciec taki Syn.*

Do dzisiejszego Kurjera, dla Prenumeratorów na Prowincji, dołącza się **WYKAZ** NUMERÓW LISTÓW ZASTAWNYCH, w dniu 1m i 2m b. m. wylosowanych. (Wykaz taki przejrzeć można w Warszawie: w Kantorach Kurjera Warszawskiego.)

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 29 Wrześ: (11 Paździer:) 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.